

*(Początek zgromadzenia o godz. 12 min 01)*

*(Zgromadzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Włodzimierz Cimoszewicz i marszałek Senatu Longin Pastusiak)*

*(Marszałek Sejmu trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

*(Zebrani wstają)*

### **Marszałek Sejmu:**

Otwieram uroczyste zgromadzenie posłów i senatorów poświęcone uczczeniu pamięci Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II.

Panie Prezydencie! Panie i Panowie Posłowie i Senatorowie! Szanowni Zgromadzeni! Polska oplakuje swojego najwybitniejszego syna. Zjednoczeni przez smutek i ból Polacy czczą pamięć wspaniałego, mądrego człowieka i wybitnego papieża.

Uczucie smutku i żalu łączy dziś setki milionów ludzi na całym świecie. Nie mają znaczenia różnice narodowe i religijne. Wszyscy wiedzą, że straciliśmy nie tylko wielkiego i odważnego przewodnika, ale i kogoś bliskiego, kogoś, komu my wszyscy byliśmy bliscy.

Odszedł człowiek, ale zostały Jego idee i myśli. Dziś, być może bardziej niż w przeszłości, staramy się zrozumieć i zachować w pamięci Jego przesłanie wynikające w równym stopniu ze słów kierowanych do nas, jak i z całego Jego życia. On wskazywał drogę. Od ludzi zależy, czy idą nią dziś i czy będą szli w przyszłości. W tej szczególnej chwili jaskrawo widać, jak dalecy jesteśmy wszyscy od wzorca, jak miałkie i bezsensowne są nasze codzienne spory.

Dzisiejsze wspólne posiedzenie Sejmu i Senatu poświęcone pamięci Jana Pawła II będzie miało ograniczone znaczenie, jeżeli nie skłoni wszystkich tu obecnych do głębokiego i szczerego zastanowienia się nad własnym życiem i postępowaniem, zwłaszcza że nasze czyny i decyzje mają często istotny wpływ na los wielu ludzi.

By ułatwić nam samym to zadanie, przypomnijmy sobie wystąpienie Papieża Jana Pawła II skierowane do posłów i senatorów 5 lat temu.

Przypomnijmy Jego słowa o chlubnej tradycji i roli polskiego parlamentaryzmu, o potrzebie współpracy na rzecz dobra wspólnego, o potrzebie wyrzeczenia się

własnych czy grupowych korzyści w wykonywaniu władzy politycznej.

Wielokrotnie w czasie Jego pielgrzymek do Ojczyzny tłumy rodaków prosiły: Zostań z nami. On został – przez swoją naukę. Jak długo pozostanie? Od dziś decydujemy my sami.

Proszę o projekcję.

*(Prezentacja filmu przedstawiającego przesłanie Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II wygłoszone na uroczystym zgromadzeniu posłów i senatorów Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 czerwca 1999 r.)*

### **Marszałek Sejmu:**

Wysoki Sejmie! Wysoki Senacie!

*(Zebrani wstają)*

Za chwilę przedstawię tekst aktu oddania hołdu pamięci Ojca Świętego. Panie i panów posłów i senatorów proszę o przyjęcie go w milczeniu i przez milczenie.

Cały Naród Polski przyjął z najgłębszym żalem i smutkiem wieść o śmierci Jego Świątobliwości Ojca Świętego Jana Pawła II.

W Jego osobie, Syna Polskiej Ziemi i Papieża Słowianina, głosiciela Ewangelii Jezusa Chrystusa, świat stracił wielki moralny autorytet.

Opuścił nas człowiek niezwykle, Ojciec i Nauczyciel. Został dany światu wtedy właśnie, kiedy był temu światu tak bardzo potrzebny.

Wiek XX przyniósł zagubienie moralne ludzkości. Jedni zwątpili w sens człowieczeństwa i naszej tu, na ziemi, historii, inni przyjęli ideologie oparte na egoizmie i nienawiści. Szybko zachodzące zmiany cywilizacyjne, narastające współzależności między narodami świata, zwiększające się nierówności wyzwały coraz większą ilość napięć i konfliktów.

W tym świecie, pełnym niepewności, przemocy i zwątpienia, Jan Paweł II podejmował inicjatywy ułatwiające rozwiązywanie konfliktów społecznych, politycznych i międzynarodowych. Był prawdziwie człowiekiem pokoju i nadziei. Z niespotykaną pogodą i miłością, ale i z niezwykłą siłą i pewnością, wskazywał całemu światu i każdej wspólnotie, wszystkim ludziom i każdemu człowiekowi, jak życie czynić bardziej ludzkim.

## Marszałek Sejmu

Uczył nas, jak trwając niezachwianie we własnej wierze, obdarzać głębokim szacunkiem wyznawców innych religii, a także ludzie niewierzących. Uczył nas, jak można, nie wyrzekając się przynależności i miłości do własnego Narodu, mieć serce otwarte dla innych narodów. Uczył nas, jak podkreślając, że naród jest wspólnotą najistotniejszą dla rozwoju duchowego człowieka, jednocześnie dowartościowywać inne wspólnoty, także ponadnarodowe. Uczył nas, jak szanując inne systemy wartości, wyznawane przez różnych ludzi i ukształtowane w różnych kulturach, jednocześnie z wielką mądrością ukazywać tym ludziom sens wartości zawartych w chrześcijaństwie, które dla Niego były najistotniejsze.

Początkiem Jego nauczania zawsze było wielkie umiłowanie człowieka, podkreślenie jego niezbywalnej godności i wynikających stąd praw osoby ludzkiej. Właśnie na prawach człowieka – wartości, która może być wspólna dla wszystkich kultur i cywilizacji – budował On swoją naukę o wolności i sprawiedliwości, pokoju i rozwoju. W Oświęcimiu, na terenie najstraszniejszego w historii obozu zagłady, Ojciec Święty powiedział:

„...mówię w imieniu wszystkich narodów, których prawa są zapoznawane i gwałcone. Mówię, bo obowiązuje mnie, obowiązuje nas wszystkich – prawda. Mówię, bo obowiązuje mnie, obowiązuje nas wszystkich – troska o człowieka. I dlatego proszę wszystkich, którzy mnie słuchają, ażeby skupili się, ażeby skupili wszystkie siły w trosce o człowieka. Tych zaś, którzy słuchają mnie z wiarą w Jezusa Chrystusa, proszę, ażeby skupili się w modlitwie o pokój i pojednanie”.

W świecie, w którym ludzie stają się coraz bardziej od siebie zależni, Ojciec Święty uczył nas, że ludzkość powinna przez to stawać się wspólnotą. Wspólnota zaś musi mieć minimum wspólnych wartości, musi też istnieć w tej wspólnotcie wzajemny szacunek, więcej – wzajemna miłość. W tym przełomowym momencie ludzkości potrzebny był ktoś, kto wskazał jej, jak być wspólnotą, jak nie stać się społecznością skazanych na siebie i od siebie uzależnionych, ale nienawidzących się ludów. Ojciec Święty nauczał więc, jak bardzo od uznania godności człowieka, od przestrzegania jego praw, od umiejętności dialogu i przebaczenia, od budowy ładu społecznego na prawdzie, wolności i sprawiedliwości, od szacunku dla każdego człowieka, od obrony każdego życia – od poczęcia do naturalnej śmierci – od poszanowania rodziny i naturalnych więzi międzyludzkich, od budowania cywilizacji miłości, jak bardzo od tego wszystkiego zależą szanse społeczeństw, ich rozwój i pokój, zarówno wewnętrzny, jak i międzynarodowy.

Jak nikt inny potrafił wysłuchać i zrozumieć każdego, solidaryzował się z każdym człowiekiem, z każdą wspólnotą, szczególnie z ludźmi cierpiącymi, ubogimi, ze wspólnotami krzywdzonymi i zniewolonymi. Spotykał się z nimi – z większością osobiście, ze wszystkimi duchowo. Był z nimi i oni wiedzieli, że On jest jednym z nich – ubogich, cierpiących, prześladowanych, choć wiedzieli, że jest przecież Biskupem Rzymu.

Dla Jana Pawła II nikt nie był wrogiem, choć byli i tacy, którzy tak Go traktowali. W miarę jednak trwania pontyfikatu uznanie dla Jego działań rosło, a liczba przeciwników malała.

Szczególne miejsce zajmuje Jan Paweł II w historii Polski i Europy. Jego nauczanie o prawie naszej Ojczyzny do wolności wśród narodów Europy, o jej prawie do miłości i solidarności, Jego praktyczna obrona praw naszego Narodu – uczyniły Jana Pawła II najważniejszym z Ojców niepodległości Polski. W czasie Pierwszej Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w roku 1979 rozpoczął się proces, który zaowocował powstaniem „Solidarności”, wyzwoleniem narodów spod panowania komunizmu i odbudową jedności Europy.

Dla nas, Polaków, pontyfikat Papieża Polaka ma więc szczególne znaczenie.

Dumni jesteśmy, że tego wielkiego humanistę, człowieka o niezwyklej wyobraźni i głębokiej wiedzy, człowieka wielkiej kultury ukształtowała polska tradycja. W nauczaniu Jana Pawła II znajdujemy to, co w naszych dziejach najszczytniejsze. Jego postawa, Jego nauczanie są głęboko wrosnięte w dzieje naszego Narodu. Nie można nie wspomnieć odwołań do Pawła Włodkowica, Juliusza Słowackiego, Cypriana Kamila Norwida, Stanisława Wyspiańskiego, Kardynałów Adama Sapiehy i Stefana Wyszyńskiego.

Jan Paweł II pomógł nam odbudowywać naszą tożsamość narodową. Od początku był z polskim narodem w jego dobrych i złych chwilach. Wsparł ruch „Solidarności” i uczył nas, na czym polega prawdziwa solidarność: „Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemie, to brzemie niesione razem, we wspólnotcie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni przeciw drugim. I nigdy »brzemie« dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy drugich. Nie może być walka silniejsza od solidarności”. Przypominał nam Ojciec Święty o wspólnych korzeniach z Europą, ale i podkreślał, że nasza kultura tę Europę współtworzyła.

Pamiętamy Jego wystąpienie wygłoszone w 1999 r. w gmachu Parlamentu na wspólnym posiedzeniu Sejmu i Senatu. Wskazywał nam Papież Polak, jakim zobowiązaniem jest wolność i niepodległość Ojczyzny, na czym polega moralna i odpowiedzialna polityka, tłumaczył, że celem jest dobro człowieka i dobro wspólne, a nie grupowe czy indywidualne korzyści, przestrzegał, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm.

Nie ma Go już wśród żywych. Odszedł do lepszego świata, w który tak bardzo wierzył. Dzieło Jego jednak trwa.

Dalsza realizacja przesłania Jana Pawła II, Wielkiego Papieża, ciągle przed nami.

My, przedstawiciele Narodu Polskiego, posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej, składamy hołd największemu Autorytetowi naszych czasów, człowiekowi, który sięgając do źródeł chrześcijaństwa, uczył nas odwagi i pokory, stanowczości i wyrozumiałości, pryncypialności i otwartości, mądrości i pogody ducha.

Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej składają hołd pamięci Papieża Jana Pawła II.

*(Chwila milczenia)*

### **Posłowie i Senatorowie:**

Ojcze nasz, któryś jest w niebie,  
święć się imię Twoje;  
przyjdź królestwo Twoje;  
bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi.  
Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj  
i odpuść nam nasze winy,  
jako i my odpuszczamy naszym winowajcom;  
i nie wódź nas na pokuszenie,  
ale nas zbaw od złego. Amen.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie, a światłość  
wiekuista niechaj Mu świeci.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie, a światłość  
wiekuista niechaj Mu świeci.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie, a światłość  
wiekuista niechaj Mu świeci, niech odpoczywa  
w pokoju wiecznym. Amen.

### **Marszałek Sejmu:**

Dziękuję.

Stwierdzam, że Sejm i Senat podjęły akt oddania  
hołdu pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II.

Pragnę podziękować panu prezydentowi, panu pre-  
mierowi, wszystkim gościom parlamentu, paniom i pa-  
nom posłom i senatorom za wzięcie udziału w tym uro-  
czystym posiedzeniu Sejmu i Senatu.

Informuję, że o godz. 13.30 zostanie odprawiona  
w kościele św. Aleksandra msza św. w intencji Ojca  
Świętego Jana Pawła II celebrowana przez Jego Eksce-  
lencję ks. biskupa Piotra Jareckiego.

Zamykam uroczyste zgromadzenie posłów i senato-  
rów poświęcone uczczeniu pamięci Jego Świątobliwości  
Papieża Jana Pawła II.

*(Marszałek Sejmu trzykrotnie uderza laską  
marszałkowską)*

*(Koniec zgromadzenia o godz. 12 min 56)*